

Henryk DUDA

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
henryk.duda@kul.pl
ORCID: 0000-0002-5514-7515

RZECZOWNIKI SŁAWA I CHWAŁA ORAZ ICH UKRAIŃSKIE ODPOWIEDNIKI W WYPOWIEDZIACH ŚWIECKICH I W ŻYCIU RELIGIJNYM

Jarosław Iwaszkiewicz opatrzył swoją powieść *Sława i chwała* dwoma mottami – z fikcyjnego włoskiego myśliciela o nazwisku Gaetano di Gaeta¹ i z wiersza Cypriana Norwida *Sława*. Cytat podpisany nazwiskiem Gaetano di Gaeta mógłby być i mottem niniejszego artykułu. Przypomnijmy:

Niesprawiedliwość może triumfować w sławie, chwała jest zawsze po stronie sprawiedliwości... (Iwaszkiewicz 1956: 5)

Dla pierwszych czytelników utworu oraz dla krytyków i interpretatorów słowa te były przedmiotem sporów o wymowę powieści. Nas interesują nie jako klucz do utworu, lecz ze względu na osobę autora – pisarza, którego polszczyzna kształtowała się w samym sercu dzisiejszej Ukrainy².

¹ „Próżno by jednak szukać takiego nazwiska we włoskich encyklopediach literackich – i tekst, i jego autor są zmyśleniem polskiego pisarza” (Markiewicz 1996: 21). Jednoznacznie z powołaniem na słowa Jarosława Iwaszkiewicza: „Wymyśliłem jako autora wymyślonych przeze mnie epigrafów” o fikcyjności Gaetana do Gaeto pisze Grzeniewski (Grzeniewski 1996: 69–71).

² O języku powieści *Sława i chwała* Iwaszkiewicza, nie bez próby charakterystyki języka osobniczego jej autora, pisał m.in. Stanisław Urbańczyk (1983). Zob. też Gałęcki 2009.

Wymyślając przytoczony powyżej epigram, pisarz uwypukla różnicę znaczeniową między *ślawą* a *chwałą*, która – niektórym – może wydawać się „subtelna”, właściwie nie do uchwycenia bez mott, którymi pisarz opatrzył swoją powieść (tak np. Bereza 1966: 99). Można sądzić, że dla Iwaszkiewicza różnica ta była wyraźna, dlatego – co spróbujemy tutaj pokazać – że oba rzeczowniki inaczej funkcjonują w języku ukraińskim niż w polskim. Choć wychowany w kulturze polskiej, lecz przecież w [sic!] centralnej Ukrainie, słyszał język ukraiński i stykał się z ukraińską kulturą od najwcześniejszego dzieciństwa, poznawał język i kulturę ukraińską m.in. poprzez kontakt z Ukraińcami i Ukrainkami w najbliższym otoczeniu, np. z kucharką Wasyłyną, ślepym lirnikiem z Daszowa, nianią Dańczewską (zob. Matracka-Kościelny 2014: 115).

Jarosław Iwaszkiewicz od najmłodszych lat stykał się z językiem ukraińskim, znał jego melodykę i słownictwo, biegle się tym językiem posługiwał, miał więc dokładne rozeznanie i skalę porównawczą. Słyszał ten język uchem i sercem (Olbromski 2018: 44)³.

Rzeczowniki *śława* i *chwała* należą do dziedzictwa prasłowiańskiego tak w polszczyźnie jak i w języku ukraińskim. Przeszły w obu językach taką samą ewolucję formalną:

pie. **klēu*- = psł. **slava* = pol. *śława*, ukr. *śława* (слава);

pie. **suōl*- = psł. **xvala* = pol. *chwała*, ukr. *chwała* (хвала) (Boryś 2005; DSEHJP).

Mimo drobnych różnic w wymowie (odpowiednikiem psł. twardego *l* jest w polskim *u* (z wyłączeniem polszczyzny kresowej), w ukr. *l* przedniojęzykowo-zębowe; różnice w akcencie – paroksytoniczny w polskim, ruchomy w ukraińskim⁴), wyrazy te są przez Polaków

³ Prowokacyjnie przytaczam tę opinię Mariusza Olbromskiego, wybitnego poety i znawcy Kresów. Intuicja podpowiada mi, że jest ona słuszna, lecz poszukiwania biblioteczne mówią, że język osobniczy Iwaszkiewicza jest jeszcze niedostatecznie zbadany od strony lingwistycznej. Trzeba także pamiętać, że Iwaszkiewicz kształcił się w szkołach rosyjskojęzycznych i posiadał liczne kontakty w rosyjskich sferach ziemiańskich. W tym języku próbował także sił w twórczości literackiej. Jego rosyjski był więc standardowy, literacki – ukraiński zapewne najwyżej potoczny, wyniesiony z kontaktów z warstwami niższymi. Nie rozwijając tego wątku szerzej, odsyłam czytelnika do Iwaszkiewicza *Książki moich wspomnień* (Iwaszkiewicz 1975).

⁴ Ze względu na cel tego artykułu nie podpieram tych uwag odwołaniem do literatury przedmiotu.

rozpoznawane w wypowiedziach ukraińskich, a przez Ukraińców w polskich i traktowane jako formalnie tożsame, tj. *chwała* = *хвала*, *sława* = *слава*, co słuszne, i ekwiwalenty znaczeniowe, co już nie zawsze jest właściwe.

Jednak pomimo wspólnego punktu wyjścia, rozwój semantyczny interesujących nas rzeczowników w obu językach jest nieco inny. We współczesnej polszczyźnie rzeczownik *sława* to najpierw (a) 'rozgłos', następnie (b) 'opinia' (o kimś lub o czymś) i wreszcie (c) 'osoba powszechnie znana ze względu na swoje osiągnięcia' (WSJP, s.v. *sława*). W skrócie rozwój semantyczny tego wyrazu w polszczyźnie można za DSEHJP (s.v. *sława*) przedstawić tak:

«dobra opinia, dobre imię szeroko znane, uznanie, rozgłos» (SStp) ⇒ specjalizacja znaczenia: «wieść, fama» (ESXVII–XVIII) ⇒ przeniesienie znaczenia, specjalizacja znaczenia: «sławny człowiek, sławna postać» (SJPDor)⁵.

Natomiast *chwała* to (a) 'szacunek', (b) 'wdzięczność' (WSJP, s.v. *chwała*). Rozwój semantyczny tego rzeczownika w języku polskim można przedstawić tak:

«uznanie, rozgłos» (SStp) ⇒ przeniesienie znaczenia: «uroczyste wyrażania uznania, słowa pieśni wyrażające uznanie» (SXVI)

«uznanie, rozgłos» (SStp) ⇒ przeniesienie znaczenia: «cześć religijna, oddanie czci Bogu, modlitwa, pokłon, ofiara, niekiedy też część ceremonii kościelnych, nabożeństwo» (SXVI) (DSEHJP, s.v. *chwała*).

Jak widzimy, w staropolszczyźnie *chwała* miała to znaczenie, które ma współczesne *sława*. W języku ukraińskim rozwój semantyczny obu interesujących nas jednostek semantycznych jest nieco inny, co można zaobserwować analizując zawartość słowników albo porównując paralelne teksty polskie z ukraińskimi.

Ukraiński rzeczownik *sława* ma kilka znaczeń: (a) 'широка популярність (duża popularność)', (b) 'загальна думка про кого-, що-небудь; репутація (ogólna opinia o kimś, reputacja)', (c) 'чутка, звістка про кого-, що-небудь (plotka, wiadomość o kimś, o czymś)'. Najważniejsze jest jednak znaczenie podane w SUM na ostatnim miejscu (d): 'вигук, який виражав схвалення, визнання і т. ін. (wykrzyknik wyrażający aprobatę, uznanie itp.)' (SUM,

⁵ Ten i następny fragment z DSEHJP są zmodyfikowanymi cytataми z tego źródła. Dokładne przeniesienie hipertekstu na papier nie było możliwe.

t. IX, s. 344, s.v. *sława*), gdyż to właśnie w tym znaczeniu nie występuje *sława* we współczesnym języku polskim, choć jak dalej zobaczymy, w przeszłości było to możliwe. Według tego samego źródła (t. XI, s. 32) rzeczownik *chwała* ma kilka znaczeń: (a) ‘похвала, уславлення (chwała, uwielbienie)’, (b) ‘урочисте звеличання, прославляння кого-, чого-небудь; гімн (uroczyste wywyższenie, uwielbienie kogoś, czegoś; hymn)’, (c) ‘вигук, що передає захоплення, величання, визнання кого-, чого-небудь (wykrzyknik wyrażający podziw, wywyższenie, uznanie kogoś, czegoś)’. W tych znaczeniach jego odpowiednikiem w różnych kontekstach mogłaby być pokrewna mu polska *chwała*.

Poszukiwanie tekstów paralelnych w polsko-ukraińskim korpusie równoległym (PolUKR, wersja 1) nie przyniosło zadawalających rezultatów, choć i tu trafiłem na paralelne zdania *Ukraina wciąż jeszcze, chwała Bogu, jest demokracją* i *Україна ще залишається, слава Богу, демократією*, gdzie widzimy opozycję pol. *chwała*: ukr. *sława*. Do naszych celów porównamy początek hymnu „Chwała na wysokości Bogu” (*Gloria in excelsis Deo*) w obu językach. Wersja polska:

Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli. Chwalimy Cię. Błogosławimy Cię. Wielbimy Cię. Wystawiamy Cię. Dzięki Ci składamy, bo wielka jest chwała Twoja. (Cytuję podług *Mszał rzymski dla diecezji polskich* 1986: 11*. Kursywa moja – H.D.)

Wersja ukraińska:

Слава во вишніх Богу, і на землі мир, в людях благовоління. Хвалимо тебе, благословимо тебе, кланяємось тобі, слави́мо тебе, дякуємо тобі заради великої твоєї слави (*Службник на Страсний Тиждень* 2006: 57).

W wersji ukraińskiej polskim wyrazom i połączeniom (1) *chwała*, (2) *chwalimy Cię*, i (3) *chwała Twoja* odpowiadają ukr. (1) *sława*, (2) *chwałymo тебе*, (3) *twojeji sławy* (dopełniacz). Jak widzimy w dwu wypadkach tam, gdzie jest polskie słowo z rdzeniem *chwał-* / *chwal-* w języku ukraińskim jest *sław-* (1,3), w jednym wypadku (2) w obu językach jest czasownik z rdzeniem *chwał-*. Tam, gdzie jest w polskim *sław-* (*wystawiać*), w ukraińskim też jest *sław-* (*славиму*). Dodatkowo obraz komplikuje w polskim tekście: *благославимы ціę*. Rdzeń *-sław-* – tu pod wpływem staroczeskiego *blahoslaviti* – zamiast spodziewanego polskiego *-slov-*, z psł. *słović* ‘mówić’, por. łac. *benedicere*, dosłownie ‘dobrze mówić’ (Boryś 2005: 32, s.v. *блого-слави́ч*). W tekście ukraińskim mamy *-słow-*. Związek asocjacyjny między

ukr. *благословити* a rzeczownikiem *слава* nie tak silny jak między polskim *błogosławić* a *sława*. Można sądzić, że współczesny polski użytkownik języka nie dostrzega związku *błogosławić* z *wysławić (się)* z tej samej rodziny wyrazów.

Ten odmienny rozwój semantyczny obu jednostek leksykalnych w polszczyźnie i w języku ukraińskim sprawił, że z dzisiejszej perspektywy trzeba je zaliczyć do tzw. fałszywych przyjaciół, tj. jednostek leksykalnych o podobnej formie, lecz różnych znaczeniach w dwóch (lub więcej niż dwóch) językach. Odkrywamy je najczęściej, obserwując błędy nienatycznych użytkowników języka. Interesującą listę zestawiała m.in. Anna Czapla (2020: 33–37).

Po tych wstępnych wyjaśnieniach możemy przejść do omówienia kilku przykładów użycia pokazujących, jak funkcjonują rzeczowniki *sława* i *chwała* w różnych wypowiedziach (typach wypowiedzi). Nie jest to całościowa analiza, lecz raczej spojrzenie przez pryzmat kilku istotnych wypowiedzi publicznych ostatniego okresu.

15 sierpnia 2022 r. w Święto Wojska Polskiego prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski złożył Polakom życzenia. Podziękował także za wsparcie w wojnie z Rosją. Swoje, wygłoszone w języku polskim, przemówienie zakończył słowami: *Chwała Polsce! Chwała Ukrainie!* (www 1).

Językoznawca i miłośnik języka polskiego od razu zwróci uwagę na zakończenie przemówienia Zełenskiego. W wyrażeniu *Chwała Polsce!* wyczuje bowiem pewną obcość. Połączenie *chwała* + rzeczownik w celowniku (np. *Polsce, Ukrainie* etc.) jest poprawne gramatycznie. We współczesnym języku polskim najczęściej jednak w celowniku występuje rzeczownik osobowy, np. *chwała bohaterom, chwała zwyciężonym* (por. łac. *Gloria Victis!*) itp., albo zaimek osobowy (*chwała mu, im*). Zdecydowanie dominuje jednak – co nie powinno dziwić w katolickim kraju – połączenie *Chwała Bogu* (por. łac. *Gloria in excelsis Deo*). Ta obcość wyrażenia *Chwała Polsce!*, którą i ja odczuwam, wynika z faktu, że w podobnych sytuacjach po polsku powiemy raczej *Cześć Polsce! Cześć Ukrainie!* albo nawet *Niech żyje Polska! Niech żyje Ukraina!*⁶, por. też białoruskie *Жывіе Беларусь!* (cyrylicą *Жыве Беларусь!*)⁷. Inaczej

⁶ Jeśli połączenia z rzeczownikiem *chwała* można uważać za powstałe pod wpływem odpowiednich kolokacji łacińskich, to *Niech żyje Polska!* może być kalką francuskiego *Vive la Pologne!*

⁷ Czy białoruskie *Жывіе Беларусь!* nie powstało na wzór *Niech żyje Polska!* nie udało mi się ustalić.

mówiąc, wyrażenia *Chwała Polsce!* i *Chwała Ukrainie!* nie są skonwencjonalizowane, zakrzeple w swoim językowym kształcie. Od tego, jak często będą powtarzane, zależy, czy ich obcość z biegiem czasu zniknie.

Ukraiński przywódca, zwracając się do Polaków *Chwała Polsce!* *Chwała Ukrainie!*, nie dał się zwieść „fałszywemu przyjacielowi”, tj. ukraińskiemu rzeczownikowi *śława* (слава), który – powtórzmy – choć brzmi tak samo jak polskie *śława* i ma podobne znaczenie jak w języku polskim, to jednak inaczej funkcjonuje w języku ukraińskim, a przekład będzie zależał od kontekstu i konsytuacji, tj. okoliczności, w których dana wypowiedź się pojawia.

Wyrazy *chwała* i *śława* nie są synonimiczne ani w polszczyźnie, ani w języku ukraińskim. Nie ma też prostej, pełnej międzyjęzykowej odpowiedniości, tzn. pol. *chwała* ≠ ukr. *хвала*, a *śława* ≠ ukr. *слава*. Dlatego, choć można po polsku powiedzieć *Śława Ukrainie!*, to nie będziemy w ten sposób tłumaczyć ukraińskiego pozdrowienia narodowego *Śława Ukrajini!* (Слава Україні!). Polska *śława* kojarzy się najpierw z «rozgłosem», podczas gdy *chwała* to «uznanie, zaszczyt, cześć». W interesującym nas kontekście ukr. *śława* trzeba zatem koniecznie tłumaczyć jako «chwała».

Przez długi czas w polskich wypowiedziach, także oficjalnych, tłumaczono czy raczej kalkowano ukraińskie hasło, pozdrowienie *Śława Ukrajini!* jako *Śława Ukrainie!*. Trudno zresztą orzec, czy było to „tłumaczenie”, kalka czy też zniekształcony makaronizm, tzn. nie potrafimy ustalić, czy mówca chciał grzecznościowo powiedzieć po ukraińsku *Śława Ukrajini!*, a zwyciężyły jego polskie nawyki artykulacyjne i wyszło *Śława Ukrainie!* Tak zapewne było podczas wizyty prezydenta Dudy w Kijowie w październiku 2020 r. Słowa prezydenta Dudy można usłyszeć w serwisie YouTube (www 2). Jeśli to miało być po ukraińsku, a tego wymagał protokół dyplomatyczny, to powinno być *Śława Ukrajini!*, jeśli zaś po polsku, to raczej *Chwała Ukrainie!*

Z warszawskiego wydania „Gazety Wyborczej” dowiadujemy się, że w Warszawie można zjeść ciastko o nazwie *Slava Ukraini*: „Slava Ukraini (po polsku Chwała Ukrainie) ma kolory ukraińskiej flagi. Górną warstwę stanowi niebieska galaretkowa borówkowa, dolną – klasyczny biszkopt i krem mandarynkowy na bazie śmietanki i serka śmietankowego z dodatkiem nadającej żółtą barwę kurkumy” (Urzykowski 2022). Nazwa tego ciastka

⁸ Istnieją liczne sposoby transkrypcji wyrazów ukraińskich. Osobiście preferuję zasady, które podają Stanisław Jodłowski i Witold Taszycki (Jodłowski, Taszycki 1990: 86–88).

jest transkrypcją, częściowo (por. *v*) na sposób angielski, ukraińskiego zawołania *Слава Україні!* – w tym tekście stosuję transkrypcję zgodną z ortografią polską: *Sława Ukrajini!* Nie wszyscy jednak rozumieją tę nazwę. Na Facebooku np. spotkałem ją w wersji *Sława Ukrainy* (*sława* + dopełniacz). Taka nazwa – zwyczajnie – nie ma sensu!

Pod koniec 2023 r. ukazało się specjalne wydanie „Tygodnika Powszechnego”. Redakcja pisma zatytułowała je – powiedzmy od razu, że błędnie – *Sława Ukrainy*. Tytuł jest wynikiem mechanicznego przeniesienia ukraińskiego patriotycznego i wojskowego pozdrowienia *Sława Ukrajini!* na język polski. Widać to wyraźnie, gdy tytuł w języku polskim zestawimy z ukraińskim tytułem tego wydania: *СЛАВА УКРАЇНИ. Спецвипуск «Тижоднік Повшехні»*. W transkrypcji: *Sława Ukrajini. Specwypusk „Tygodnik Powszechny”*⁹.

Jak już napisałem, wyrażenie *Chwała Polsce!* mnie nie razi, choć odczuwam je jako nieskonwencjonalizowane, a za naturalniejszy odpowiednik ukraińskiego *Sława Ukrajini!* uznaję *Cześć Polsce!* W kontekście patriotycznym wyraz *cześć* ma długą tradycję, m.in. w okresie Powstania Listopadowego narodziła się pieśń *Cześć polskiej ziemi*. Jej autorem jest zapomniany dziś zupełnie poeta Feliks Frankowski, autor licznych innych tekstów do popularnych w latach przed- i popowstaniowych pieśni, zm. w 1839 r. (Gerber 1977: 51–52). Pieśń zaczyna się słowami:

Cześć Polskiej ziemi cześć,
Ojczyźnie naszej cześć,
Cześć Polsce cześć¹⁰.

Sława Ukrajini! to ukraińskie pozdrowienie narodowe, które narodziło się w ukraińskich środowiskach narodowowyzwoleńczych. Od 2018 roku stanowi oficjalne pozdrowienie Sił Zbrojnych Ukrainy (zob. Żurawski vel Grajewski 2020). Nie znajduje ono akceptacji wśród Polaków, zwłaszcza osób pochodzenia kresowego, nie z powodów formalnych, językowych czy systemowych, które powyżej omówiłem, lecz ze względu na konotacje historyczne. W okresie II wojny światowej było bowiem w użyciu w formacjach Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA).

⁹ „Sława Ukrainy. Tygodnik Powszechny. Wydanie Specjalne”, nr 2 (2022). Ukr.: *Слава України. Спецвипуск «Тижоднік Повшехні»* (s. 5 wyd. papierowego).

¹⁰ Pełny tekst w antologii Pawła Hertza (1961: 211). Wątpliwości co do autorstwa podnosi m.in. Wiesław Pusz (1981: 957).

Przywołałem wyżej wizytę prezydenta Dudy w Kijowie. Zachowania i działania prezydenta RP podczas tej wizyty spotkały się z ostrą krytyką. Szczególne zgorszenie wywołały słowa *Sława Ukrainie!* podczas oficjalnego powitania. „Prezydent Andrzej Duda napluł na pamięć o Wołyniu” – można jeszcze dziś przeczytać na jednym portalu. I nie był / nie jest to głos odosobniony.

Nie czuję się kompetentny, by omawiać dzieje tego ukraińskiego, „narodowego” wojskowego i policyjnego pozdrowienia. Sądzę jednak, że prezydent Zełenski jest świadomy negatywnych konotacji wyrażenia *Sława Ukraini!* wśród części przynajmniej Polaków. Dlatego, składając życzenia z okazji Święta Wojska Polskiego, nie tyle starał się uniknąć błędu translatorskiego, co świadomie wybrał konstrukcję neutralną dla Polaków – *Chwała Polsce! Chwała Ukrainie!* W ten sposób wzruszył „ukrainofilów” w Polsce i nie naraził się „ukrainofobom”. Również Ukraińcy nie mogą mu nic zarzucić. Nie wiem, jak zdolności retoryczne swojego prezydenta oceniają Ukraińcy. Uważam jednak, że w tym konkretnym przypadku dokonał wyboru strategii komunikacyjnej i znalazł stosowne środki językowe, by tę strategię zrealizować.

Podczas I Międzynarodowego Kongresu Etnolingwistycznego w Lublinie (czerwiec 2021) Anna Wierzbicka wygłosiła bardzo interesujący referat pt. *Ethno-theology, ethno-Christianity: Differences in the ways of relating to God, Jesus and Mary in Polish and in English, identified through NSM* (Wierzbicka 2022). Podjęła w nim próbę

to demonstrate that the customary ways of referring to God, Jesus and Mary differ across these languages and reflect different culturally sanctioned ways of doing so. The faith may be the same but it is coloured in each case by the religious culture reflected in, and transmitted by, some key words and collocations. (Wierzbicka 2022: 61).

Myślę, że próba ta wyznacza pewien nowy kierunek badań nad językiem i komunikacją religijną w kontekście interkulturowym.

Chociaż język polski i ukraiński nie są tak odległe od siebie jak polski i angielski, którymi ilustruje swoją tezę o uwikłaniu religii w kontekst językowy Anna Wierzbicka, to i w tym wypadku obserwujemy silny związek języka i religii. Przykładowo, Ukraińcy (także Białorusini i Rosjanie) pozdrawiają się w okresie wielkanocnym słowami *Christos woskrjes!* (*Xpucmoc bockpec!*), gdy katolicy w Polsce użyją frazy *Chrystus zmartwychwstał!* Oba te pozdrowienia są funkcjonalnymi odpowiednikami, choć ich nacechowanie

kulturowe i związek z kontekstem wyznaniowym (katolicyzm wobec prawosławia i wyznania unickiego) sprawia, że trudno sobie wyobrazić, iż polscy prawosławni zaczęli się pozdrawiać po polsku słowami *Chrystus zmartwychwstał!* Dokładniejsza analiza tych wyrażen ukazuje jeszcze jeden interesujący fakt – w języku polskim o Chrystusie mówimy, że *zmartwychwstał*, gdy o Łazarzu, że został *wskrzeszony z martwych* (J 11). Dlatego mówiący po polsku zasadnie pytają o różnicę między zmartwychwstaniem a wskrzeszeniem. Kard. Józef Ratzinger (Benedykt XVI) wyjaśnia ją tak:

[...] gdyby w Zmartwychwstaniu Jezusa chodziło o cud ożywienia zwłok, to ostatecznie wcale by nas ono nie obchodziło. Nie byłoby ważniejsze niż reanimacja zmarłego ze śmierci klinicznej dokonywana dzięki sztuce lekarskiej. W świecie jako takim i w naszej egzystencji nic by się nie zmieniło. Cud ożywienia zwłok oznaczałby, że Zmartwychwstanie Jezusa było tym samym co wskrzeszenie młodzieńca z Naim (Łk 7, 11–17), córki Jaira (Mk 5, 22–24.35–43 i par.) lub Łazarza (J 11, 1–44). Po krótszym lub dłuższym czasie wracali oni do swego dotychczasowego życia, tak by później któregoś dnia umrzeć definitywnie. (Ratzinger 2015: 549)

Nie chcę powiedzieć, że teologia prawosławna – nad znaczeniem słów *prawosławie*, *prawosławny*, będziemy zastanawiać się dalej – nie zna tej różnicy. Dostrzegam jedynie, że mówiącym po ukraińsku, szerzej – mówiącym językami wschodniosłowiańskimi, ich języki nie narzucają takiego rozróżnienia, nie sugerują pytania o tę różnicę, gdyż Chrystus *woskries*, dosł. *wskrzesił się*, a Łazarz został *wskrzeszony*: А натовп великий юдеїв довідався, що Він там, та й поприходили не з-за Ісуса Самого, але щоб побачити й Лазаря, що його воскресив Він із мертвих. (J 12,9; podług: BIBOhij 1988). Językowej różnicy między *zmartwychwstać* a *wskrzesić (się)* nie będziemy tu dalej omawiać¹¹. Przywołuję ten przykład tylko dlatego, że – jak sądzę – dobrze ilustruje, jak ta sama wiara może być „coloured in each case by the religious culture reflected in, and transmitted by, some key words and collocations” (Wierzbicka 2022: 61).

¹¹ Czasownik *zmartwychwstać* ma czytelne znaczenie strukturalne: ‘wstać z martwych’. Pol. *wskrzesić* natomiast od psł. **krēsiti*, „zapewne czas. kauzat. od psł. **krēsŋoti* ‘ożywiać, przywracać do życia, zmartwychwstawać’, bez pewnej dalszej etymologii” (Boryś 2005: 713). Myślę, że opozycja pol. *Zmartwychwstanie* – ukr. *Воскресіння* (brus. *Уваскресенне*, ros. *Воскрешение*) zasługuje na osobną i uważną analizę lingwistyczną w perspektywie etno-teologicznej.

Wracając teraz do funkcjonowania słów *ślaw*a i *chwała* w języku polskim i ukraińskim w kontekście życia religijnego – co jest tematem tego artykułu – zwróćmy w tym miejscu uwagę na kilka przykładów.

Katolicy pozdrawiają się pozdrowieniem *Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus*, które jest przekładem łacińskiego *Laudetur Iesus Christus*. Łacińskiemu czasownikowi *laudo, laudare* odpowiada polski *chwalić*. Odpowiednikiem tego pozdrowienia jest ukr. *Ślaw*a Isusu Christu!, które uchodzi za zachodnioukraińskie (zob. Скочилиас 2012).

Jak pamiętamy, dziś w języku polskim *ślaw*a to raczej «rozgłos». W przeszłości jednak mogło wystąpić w takich kontekstach, jak dziś w języku ukraińskim, por. np.

*Ślaw*a Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchu. Por. łac. *Gloria patri et filio et spiritui sancto* (*Psalterz floriański* 1,8. Cyt. za: Wydra & Rzepka 1984: 52).

[...] a są słowa Syna Bożego, tę to świętą dziewicę Katerzynę w *ślawę* kroła niebieskiego wabiącego (*Kazania świętokrzyskie*, Kazanie na dzień ś. Katarzyny. Cyt. za: Wydra, Rzepka 1984: 90).

Przywołana wyżej doksologia z *Psalterza floriańskiego* ma we współczesnych księgach liturgicznych i modlitewnikach postać:

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu. Jak była na początku teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen (*Mszal rzymski dla diecezji polskich* 1986: 177).

W ukraińskich katolickich księgach liturgicznych ma postać:

Слава Отцю, і Сину, і Святому Духові, і нині, і повсякчас і на віки вічні. Амінь (*Служебник на Страсний Тиждень* 2006: 5).

Konfrontując użycia rzeczownika *ślaw*a w starych polskich tekstach oraz porównując je z uzusem w języku ukraińskim, otrzymujemy wyraźną wskazówkę, jak bardzo zmieniło się znaczenie tego rzeczownika w języku polskim oraz jak uważnie należy podchodzić do kwestii translatorskich oraz do interpretacji przekazu w języku religijnym.

Z tej perspektywy spójrzmy jeszcze na wyraz *prawosławie*, który ma dwa znaczenia: 1. «ogół prawd i poglądów zgodnych z dogmatami Cerkwi, Kościoła Prawosławnego» i 2. «Cerkiew, Kościół Prawosławny» (SPTP 2022: v. *prawosławie*). Wyraz jest dobrze zdomowiony w polszczyźnie, tzn. natywny użytkownik języka polskiego nie czuje jego obcości czy „dziwności”. Jego odpowiednikiem w języku ukraińskim jest *православ’я*. Wyraz jest

kalką z gr. *ortodoksia* (ὁ Ὀρθοδοξία). W greckiej podstawie widzimy dwa elementy. *Orto* z gr. *ortós* «prosty, słuszny, prawidłowy» występuje w wielu zapożyczonych wyrazach używanych w różnych językach świata, por. np. pol. *ortodoncja* «dział stomatologii, leczenie wadliwego ustawienia zębów i szczęk», *ortoeopia* «nauka poprawnego mówienia; nauka ustalająca zasady poprawności językowej»¹², *ortografia*, *ortopedia* i in. (por. Kopaliński 1985: 306, s.v. *ort(o)-*).

Ważniejszy jest jednak człon drugi, który wywodzi się od gr. *dóξα* (*dóksa*) «wiara, chwała». Spodziewać by się więc należało hipotetycznego w polszczyźnie **prawowierze*, por. cs. *правѣрѣіи*, lub **prawochwale*. Śladów tego drugiego w polszczyźnie brak. Od tego pierwszego derywowany przymiotnik *prawowierny*, o którym Brückner niezbyt chyba sprawiedliwie pisze:

[...] we złożeniach, *prawowierny*, później (w 14. wieku) zastąpiony dla nieuctwa tłumaczy *prawosławny*, bo grec. *orthodoksos*, 'prawowierny', wedle *doksa*, 'sława', zamiast 'wiara' pojęli (Brückner 1989: 435).

Nie jest tu Brückner sprawiedliwy, bo jak pamiętamy, staropolskie *sława* mogło znaczyć tyle co współczesne *chwała*, więc należałoby dokładniej zbadać chronologię – *prawosławie* i *prawosławny* nie musiało jeszcze w tym okresie wynikać z „nieuctwa tłumaczy”, szczególnie jeśli zważymy na względnie większą archaiczność leksyki religijnej. Jednak we współczesnych wyrazach *prawosławie* i *prawosławny* rdzeń *sław-* jest już archaizmem semantycznym, a całe wyrazy mają już zatartą budowę słowotwórczą, są zupełnie zleksykalizowane. Tak dalece, że przymiotnik *prawowierny* nie jest kojarzony z wyznaniem (por. *prawowierny muzułmanin*, *prawowierny komunista* WSJP).

* * *

Przedstawiona powyżej analiza prowadzi do kilku wniosków. Są one dość oczywiste dla językoznawców, szczególnie zaś tych, którzy zajmują się badaniami diachronicznymi. Zbieram je tutaj tak dla porządku, jak i dla tych badaczy, którzy zajmują się różnymi aspektami badań nad „językiem religijnym dawniej i dziś”, lecz albo nie zajmują się językoznawstwem historycznym, albo w ogóle nie są lingwistami.

¹² Pierwsze wydanie *Słownika poprawnej polszczyzny* Stanisława Szobera ukazało się pod tytułem *Słownik ortoeopiczny. Jak mówić i pisać po polsku* (Szober 1937).

1. Te same, pokrewne jednostki leksykalne, jak omówione w artykule rzeczowniki *sława* i *chwala* (ukr. *слава, хвала*), w językach pokrewnych mogą ulegać odmiennym tendencjom rozwojowym. Dodajmy, że w szczególnych wypadkach taki rozwój może doprowadzić do powstania nawet znaczeń całkowicie przeciwnych, por. polskie *czerstwy chleb* 'suchy', nieświeży a słowackie *čerstvý chlieb* 'świeży'. Tym zajmuje się enancjosemia.
2. Podobieństwo formalne może prowadzić do nieporozumień i niezręczności, np. gdy Polacy naśladują, by nie powiedzieć powtarzają bezmyślnie, albo kalkują ukraińskie pozdrowienie *Sława Ukrajini* jako *Sława Ukrainie*, lub też gdy nazywają rodzaj ciasta *Sława Ukrainy*. Interferencje językowe są naturalne i nie powinny dziwić. Jednak w pewnych sytuacjach lepiej interferencji unikać, a przynajmniej mieć świadomość, że istnieją i wpływają na jakość komunikacji interkulturowej.
3. Takie pokrewne (podobnie brzmiące, podobne semantycznie etc.) jednostki można wykorzystać retorycznie, jak próbowałem to pokazać na przykładzie przemówienia prezydenta Zeleńskiego, który używając pozdrowienia *Chwała Polsce!* nie naraził się na oskarżenia, że używa pozdrowienia „banderowskiego”, a z drugiej strony – dodajmy – nie skorzystał z mocniejszego i pasującego w tej sytuacji komunikacyjnej i kontekście lingwistycznym *Niech żyje Polska!*
4. Polskie wyrazy z rdzeniem *sław-* takie jak *prawosławie, prawosławny* są zleksykalizowane i nie dostrzegamy, że ich drugi człon występuje w archaicznym znaczeniu. Świadomość, że genetycznie te same słowa w różnych językach przeszły odmienny rozwój semantyczny, jest bardzo ważna w kontekście badań nad religijnością w środowiskach wieloetnicznych i wielokulturowych.
5. Badania etnoteologiczne, tj. badania nad etnicznym (w tym językowym i kulturowym) zakotwiczeniem wiary i nauczania religijnego jeszcze przed nami.

Polskie rzeczowniki *sława* i *chwala* są tylko częściowymi synonimami odpowiadających im wyrazów ukraińskich. Wybór właściwego odpowiednika w sytuacji złożonego kontaktu językowego, któremu często towarzyszy polsko-ukraińsko-rosyjska wielojęzyczność (Levchuk 2020), może sprawiać trudności tak Polakom, jak i Ukraińcom. Pokonać je może tylko nauka, wzajemne poznawanie naszych języków oraz świadomość, że nie wszystkie podobne jednostki językowe mają to samo znaczenie.

BIBLIOGRAFIA

- Bereza H., 1966, *Sztuka czytania*, Warszawa.
- Boryś W., 2005, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków.
- Brückner A., 1989, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, wyd. 5, Warszawa.
- Czapla A., 2020, *Błędy leksykalne Ukraińców uczących się języka polskiego w Polsce*, „Linguodidactica”, t. 24, s. 29–44.
- DSEHJP, b.d., *Dydaktyczny słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego (on-line)*, red. W. Decyk-Ziemba, <https://sloowniketymologiczny.uw.edu.pl> (dostęp: 4.02.2023).
- ESXVII–XVIII, b.d., *Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku*, red. W. Gruszczyński, <https://sxvii.pl> (dostęp: 15.12.2022).
- Gałęcki Z., 2009, *Z frazeologii Jarosława Iwaszkiewicza: Jeść, aż za uszami trzeszczy i inne związki wyrazowe spowodowane interferencją*, „Facta Simonidis”, t. 2, s. 221–228.
- Gerber R., 1977, *Studenci Uniwersytetu Warszawskiego 1808–1831. Słownik biograficzny*, Wrocław.
- Grzeniewski L.B., 1996, *Igły w stogu siana: Szkice literackie*, Warszawa.
- Iwaszkiewicz J., 1956, *Sława i chwała*, t. 1, Warszawa.
- Iwaszkiewicz J., 1975, *Książka moich wspomnień*, Warszawa.
- Jodłowski S., Taszycki W., 1990, *Słownik ortograficzny i przepisy pisowni polskiej*, wyd. 13, Wrocław.
- Kopaliński W., 1985, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, wyd. 15, Warszawa.
- Levchuk P., 2020, *Trójjęzyczność ukraińsko-rosyjsko-polska Ukraińców niepolskiego pochodzenia*, Kraków.
- Markiewicz H., 1996, *Notatki do historii motta w literaturze polskiej*, w: *Romantyzm, Janion, fantazmaty. Prace ofiarowane profesor Marii Janion na jej siedemdziesięciolecie*, red. D. Siwicka, M. Bieńczyk, Warszawa, s. 7–22.
- Matracka-Kościelny A., 2014, *Polskość, ukraińskość, uniwersalizm w twórczości Jarosława Iwaszkiewicza*, „Studia Ukrainica Posnaniensia”, t. 2, nr 2, s. 113–122.
- Mszał rzymski dla diecezji polskich*, 1986, Poznań.
- ВІВОНіj, 1988, *Біблія або Книги Святого Письма Старого і Нового Заповіту із мови давньоєврейської й грецької на українську наново перекладена. 988–1988. Ювілейне видання з нагоди тисячоліття християнства в Україні*, przekł. I. Огієнко, [https://uk.wikisource.org/wiki/Біблія_\(Огієнко\)](https://uk.wikisource.org/wiki/Біблія_(Огієнко)) (dostęp: 2.02.2023).
- Olbromski M., 2018, *Refleksje ze Stawiska. Ukraina w twórczości Jarosława Iwaszkiewicza*, w: J. Iwaszkiewicz, *Wieże*, przekł. D. Pawłyčko, Olszanica, s. 10–47.

- PolUKR, Kotsyba N., Turska M., *Polsko-ukraiński korpus równoległy*, <http://www.domeczek.pl/~polukr/index.php?option=kontakt> (dostęp: 2.02.2023).
- Pusz W., 1981, *Przedpowstaniowy śpiewnik studencki*, „Pamiętnik Literacki”, t. LXXIV, nr 4, s. 217–231.
- Ratzinger J., 2015, *Jezus z Nazaretu: studia o chrystologii*, red. K. Góźdz, przekł. M. Górecka, W. Szymona, t. 1, Lublin.
- SJPDor, 1958–1969, Doroszewski, W. (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 1–11, Warszawa.
- Скочиляс І., 2012, «Слава Ісусу Христу!» – «на віки, амінь!» (До історії впровадження християнського привітання в Україні), „Патріярхат”, т. 5, nr 432, <http://www.patriarkhat.org.ua/statti-zhurnalu/slava-isusu-hrystu-navikyamin-do-istoriji-vprovadzhennya-hrystyyanskoho-pryvitannya-v-ukrajini> (dostęp: 2.02.2023).
- Слава України. Tygodnik Powszechny. Wydanie Specjalne*, nr 2/2022. [Ukr.: Слава України. Спецвипуск «Тигоднік Повшехні»].
- Службник на Страсний Тиждень 2006*, Львів, <https://cathetic.files.wordpress.com/2014/12/sluzhebnyk-na-strasnyj-tyzhden.pdf> (dostęp: 4.02.2023).
- SPTP, 2022, *Słownik polskiej terminologii prawosławnej*, red. ks. W. Przyczyna, K. Czarnecka, ks. M. Ławreszuk, Białystok, <https://sptp.uwb.edu.pl> (dostęp: 1.02.2023).
- SStp, 1953–2002, *Słownik staropolski*, red. S. Urbańczyk, t. 1–11, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- SUM, 1970–1980, *Словник української мови*, т. 1–11, Київ, <http://www.inmo.org.ua/sum.html> (dostęp: 10.02.2023).
- SXVI, 1966–2012, *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. M.R. Mayenowa i in., t. 1–36, Warszawa.
- Szober S., 1937, *Słownik ortoepiczny: jak mówić i pisać po polsku*, Warszawa, <http://mbc.malopolska.pl/publication/90584> (dostęp: 1.02.2023).
- Urbańczyk S., 1983, *Notatki językowe na marginesie „Sławy i chwały” Jarosława Iwaszkiewicza*, „Język Polski”, t. LXIII, s. 47–56.
- Urzykowski T., 2022, *Powstało ciastko dedykowane uchodźcom z Ukrainy. Jak smakuje Slava Ukraini?*, <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,28231285,slodka-slava-ukraini-w-warszawie-powstalo-ciastko-dedykowane.html> (dostęp: 29.01.2023).
- Wierzbicka A., 2022, *Ethno-Theology, Ethno-Christianity: Differences in the Ways of Relating to God, Jesus and Mary in Polish and in English, Identified Through Nsm*, w.: *Etnolingwistyka – bilans dyscypliny. Metody i postulaty badawcze*, red. S. Niebrzegowska, A. Głaz, t. 1, Lublin.

WSJP, b.d., *Wielki słownik języka polskiego PAN*, red. P. Żmigrodzki, <https://wsjp.pl> (dostęp: 28.01.2023).

Wydra W., Rzepka W.R. (oprac.), 1984, *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543*, Wrocław.

Zbiór poetów polskich XIX w., 1961, red. P. Hertz, t. 2, Warszawa.

Żurawski vel Grajewski P., 2020, „*Sława Ukrainie*”. *Dzieje ukraińskiego zawołania narodowego*, <https://www.tvp.info/50323808/przemyslaw-zurawski-vel-grajewski-slaw-a-ukrainie-dzieje-ukrainskiego-zawolania-narodowego-wieszwiecej?fbclid=IwAR02KSoO-aVL-p0iqRMFPaNihDe4TsrCSvXHvQ5Mt2GPQU31b3i4IIQ-65-Y> (dostęp: 31.01.2023).

www 1, <https://www.youtube.com/watch?v=ORWi9ZAsPW4> (dostęp: 10.02.2023).

www 2, <https://www.youtube.com/watch?v=NsI9jisS0Y0> (dostęp: 10.02.2023).

THE POLISH NOUNS SŁAWA ('FAME') AND CHWAŁA ('GLORY') AND THEIR UKRAINIAN EQUIVALENTS IN SECULAR AND RELIGIOUS DISCOURSE

Summary

The article compares the Polish nouns *sława* and *chwała* with their Ukrainian counterparts (*слава* and *хвала*). The analysis shows that the semantic development of the examined lexical items proceeded differently in both languages. Therefore, contemporary Polish nouns are only partial synonyms of their Ukrainian counterparts. This leads to linguistic errors typical of language contact, such as substitution of the Ukrainian greeting *Слава Україні!* (*Slava Ukraini!*) with the Polish *Sława Ukrainie!* (instead of *Chwała Ukrainie!*). The difference between Polish and Ukrainian is particularly evident in religious communication. For example, in religious texts, the Polish word *chwała* ('glory') corresponds to the Ukrainian *слава* (*слава*), and the Polish noun *prawosławie* ('Orthodoxy') preserves the root *ślaw-* in its archaic meaning (the Greek word *doksa* (δόξα) is translated today as 'glory, faith'). Choosing the right equivalent in a situation of complex linguistic contact, often accompanied by the Polish-Ukrainian-Russian multilingualism, can be difficult for both Poles and Ukrainians. These difficulties can be overcome only through study, mutual understanding of our languages, and an awareness that similar linguistic forms do not always share the same meaning.

Keywords: linguistic contacts, semantic development, linguistic interference, ethno-theology